

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4991,SG-rozbila-grupe-przestepcza-przemycajaca-ludzi.htm>

1
25.05.2025, 06:40

SG rozbiła grupę przestępczą przemycającą ludzi

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej rozpracowali międzynarodową, dobrze zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się przemytem ludzi. Wielomiesięczne śledztwo, prowadzone przez funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, znajdzie swój finał w sądzie. Do Sądu Rejonowego w Cieszynie trafił akt oskarżenia przeciwko 6 członkom zorganizowanej grupy przestępczej w skład, której wchodzili obywatele Polski i Rosji. Na ławie oskarżonych zasiądzie troje Polaków - 2 mężczyzn w wieku 36 i 47 lat oraz kobieta 38 lat (mieszkańców województw mazowieckiego i małopolskiego) oraz trzech obywateli Rosji narodowości czeczeńskiej - mężczyzn w wieku 47, 42 i 24 lata. Za popełnione czyny grozi im kara pozbawienia wolności do lat 8. W toku prowadzonego śledztwa funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zebrali materiał dowodowy świadczący o przestępczej działalności członków grupy, którzy ściśle ze sobą współpracując i wykonując z góry nałożone na siebie obowiązki, zajmowali się organizowaniem cudzoziemcom różnej narodowości nielegalne przekraczanie granicy z Polski do Czech, Niemiec i Słowacji w naczepach samochodów ciężarowych. Wśród przemycanych cudzoziemców znaleźli się między innymi obywatele: Senegalu, Sri Lanki, Bangladeszu, Chin, Egiptu, Indii, Rosji i Mongolii. Osoby te na terytorium Polski wjeżdżały legalnie, ale do krajów Europy Zachodniej przerzucane były już nielegalnie. Proceder ten trwał od początku 2006 do połowy 2007 roku. Prawdopodobnie członkom grupy udało się w ten sposób przemycić przez granicę ponad 100 osób. Na ślad przestępczej działalności grupy funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej trafili po tym, jak pod koniec maja ubiegłego roku w przejściu granicznym w Cieszynie ujawnili dwa przypadki próby przemytu z Polski do Włoch łącznie 46 nielegalnych imigrantów z różnych krajów, ukrytych w samochodach ciężarowych. Cudzoziemcy przewożeni byli w skrajnie niebezpiecznych warunkach zagrażających zdrowiu, a nawet ich życiu. Leżeli na workach z torfem, ukryci w niewielkiej przestrzeni między ładunkiem, a górną częścią plandeki, gdzie panował zaduch i wysoka temperatura. W szczelnie zamkniętej przestrzeni ładunkowej TIR-ów brakowało powietrza, cudzoziemcy nie mieli też jak załatwiać swoich potrzeb fizjologicznych. Żywili się herbatnikami i pili wodę mineralną. Wśród nich były zarówno osoby dorosłe (kobiety i mężczyźni), jak i dzieci, które szczególnie źle znosiły podróż w takich warunkach. Sposób w jaki cudzoziemcy, usiłowali przekroczyć granicę z Polski, ich ukrycie w środku naczepy (niemożliwe bez pomocy z zewnątrz) oraz powielanie tych samych metod, wskazywało, iż takie działanie jest wynikiem zorganizowanych działań przestępczych. Wszczęto więc czynności śledcze zmierzające z jednej strony do

zlikwidowania kanału przerzutowego, a z drugiej do zatrzymania organizatorów przerzutu cudzoziemców. W wyniku żmudnej pracy operacyjno #8211; śledczej funkcjonariuszom udało się dotrzeć do organizatorów nielegalnego przekraczania granicy i obnażyć cały proceder przestępczej działalności grupy. Ustalono w jaki sposób jej członkowie komunikowali się i spotykali z cudzoziemcami, ujawniono sposób przewozu i ich kwaterowania w oczekiwaniu na przerzut przez granicę, a wreszcie sam nielegalny przewóz przez granicę. Cudzoziemcy, którzy przebywając w Polsce legalnie, chcieli nielegalnie wyjechać z Polski do krajów Europy Zachodniej (min. do Włoch i Austrii), kontaktowali się telefonicznie (sami albo za pośrednictwem innych osób) z organizatorami przerzutu ustalając termin wyjazdu i cenę "usługi" (od 2500 do 3000 euro). Potem spotykali się organizatorami i postępowali już ściśle wg ich wskazówek. We wskazanych miejscach oczekiwali na informacje o terminie przerzutu. Stąd byli następnie przewożeni do ustalonych z kierowcami punktów załadunku do ciężarówek. Po ukryciu cudzoziemców w naczepach, samochody ciężarowe kierowały się do przejść granicznych. Każdy z członków grupy miał ściśle określone zadania, jedni zajmowali się wyszukiwaniem i nawiązywaniem kontaktów z cudzoziemcami, którzy chcieli nielegalnie wyjechać z Polski, inni ich odbierali i dowozili do miejsc, gdzie oczekiwali na przerzut przez granicę, inni przewozili ich ustaloną trasą do miejsca załadunku na ciężarówki, a jeszcze inni werbowali kierowców ciężarówek oferując im kwotę 300 euro za przewiezienie jednego cudzoziemca. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na objęcie aktem oskarżenia 6 podejrzanych osób, którym zarzuca się, że działając w zorganizowanej grupie przestępczej trudnili organizowaniem przerzutu przez granicę osób, ale nie jest wykluczone, że kolejne osoby zamieszane w przemyt ludzi trafią przed oblicze sądu. Sprawa ma bowiem charakter rozwojowy i możliwe są kolejne zatrzymania.